



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Polscy herosi sportowi XXI wieku. Wzory osobowe społeczeństwa polskiego

Author: Piotr Wróblewski

Citation style: Wróblewski Piotr. (2016). Polscy herosi sportowi XXI wieku. Wzory osobowe społeczeństwa polskiego. W: B. Wiśniewska-Paź, P. Wróblewski (red.), "Społeczeństwo, sport, edukacja". (S. 37-62). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Piotr Wróblewski

Uniwersytet Śląski

Polscy herosi sportowi XXI wieku Wzory osobowe społeczeństwa polskiego

W swoim artykule przedstawię wzory osobowe związane ze sportowcami, którzy zmagali się na polskich i światowych arenach, a później zostali laureatami plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca roku. Wezmę pod uwagę osoby, które uzyskały największą liczbę głosów w plebiscytach organizowanych od roku 2001 do 2013. Choć nie wszyscy uczestnicy rankingu popularności wśród sportowców reprezentują dyscypliny wpisane przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) do programu olimpiad, to z uwagi na rangę igrzysk olimpijskich w kulturze współczesnej osobistości sportowe uznaję za bohaterów, którzy rywalizowali na różnych arenach w okresie, w którym organizowano XIX Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City (2002), Igrzyska XXVIII Olimpiady w Atenach (2004), XX Zimowe Igrzyska w Turynie (2006), Igrzyska XXIX Olimpiady w Pekinie (2008), XXI Zimowe Igrzyska w Vancouver (2010), Igrzyska XXX Olimpiady w Londynie (2012) oraz XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Soczi (2014).

Plebiscyty i bohaterowie

Plebiscyt „Przeglądu Sportowego” jest jednym z najstarszych w Europie konkursów na najlepszego sportowca. Wcześniej, od 1925 roku, jury złożone z ekspertów wybierało najlepszego sportsmana w Szwecji, przyznając Złoty Medal „Svenska Dagbladet” – gazety codziennej. Pierwszym laureatem szwedzkiej nagrody został lekkoatleta biegający 110 m przez płotki Sten

Pettersson. W innych krajach konkursy na najlepszego sportowca mają też długą tradycję. Brytyjczycy za pośrednictwem BBC organizowali w roku 2013 sześćdziesiątą edycję konkursu Sports Personality of Year, niemieccy dziennikarze zrzeszeni w Sportpresse-Agentur wybierają od wielu lat Sportler des Jahres – zawodnika i zawodniczkę roku, a finał plebiscytu publiczność śledzi w telewizji publicznej ZDF.

W 2013 roku w edycji plebiscytów za osiągnięcia sportowe w Szwecji nagrodzono dziennikarskim złotym medalem mistrza świata w biegu narciarskim na dystansie 50 km, Johana Olssona; niemieccy dziennikarze sportowi przyznali palmę pierwszeństwa dokonaniom lekkoatletów Roberta Hartinga (dyskobola) i Christinie Obergföll (oszczepniczki); w konkursie BBC brytyjską sportową osobowością roku został wybrany Andy Murray, szkocki tenisista, triumfator Wimbledonu; w USA za najlepszych sportowców w plebiscycie Associated Press uznano koszykarza LeBron Jamesa i tenisistkę Serenę Williams; w Norwegii sportowcem roku – Sportperson of the Year – nie został wybrany champion sportów zimowych lecz szachowy mistrz świata, Magnus Carlsen.

W Polsce na początku XXI wieku w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” pięć razy zwyciężała Justyna Kowalczyk (2009–2013), a Adam Małysz cztery razy (2001–2003, 2007). Otylia Jędrzejczak trzykrotnie była laureatką tego konkursu (2004–2006). Natomiast Robert Kubica zdobył tytuł najpopularniejszego sportowca raz (2008).

Moje pytanie badawcze dotyczy cech wzoru bohatera sportowego – postaci wybieranej w plebiscycie na najpopularniejszego sportowca w Polsce. W analizach wykorzystam teoretyczne podstawy badań wzorów osobowych i fenomenu bohaterstwa zawarte w klasycznych koncepcjach socjologicznych i antropologicznych. Florian Znaniecki w pracy *Współczesne narody*, ukazując rozprzestrzenienia się świadomości i więzi narodowej, wskazywał na ważną rolę, jaką w procesie budzenia się solidarności narodowej odgrywał kult bohaterów. Znaniecki podkreślał, że w okresie krystalizacji świadomości narodowej najważniejsze znaczenie należy przypisać kilku typom bohaterów: legendarnym bohaterom ludowym, świętym oraz wielkim królom i wojownikom. Wraz z umasowieniem wykształcenia wśród społeczeństw większe znaczenie zyskiwali bohaterowie określani przez Znanieckiego jako przodownicy różnych dziedzin kultury – wybitni twórcy kultury artystycznej¹.

Stefan Czarnowski charakteryzując postać bohatera pisze, że „[...] jest to człowiek, który w sposób obrzędowy, przez zasługi swego życia lub śmierci, zdobył moc działającą właściwą grupie lub sprawie, której jest przed-

¹ F. ZNANIECKI: *Współczesne narody*. Warszawa 1990, s. 125.

stawicielem i której podstawową wartością społeczną uosabia"². Czarnowski wskazuje na paradoks związany z postacią bohatera. Pomimo, że jest człowiekiem, to z uwagi na wyrazistą osobowość pokrewny jest „wielkim bogom”, a ze względu na spełniane funkcje bliski jest „bezimiennym duchom”³. Autor dzieła *Kult bohaterów i jego społeczne uwarunkowania* uważa, że w postawie społeczeństwa wobec wybitnych osobistości widać ludzką chęć zbliżenia się do świata bogów.

We współczesnej antropologii powszechnie znane jest dzieło Josepha Campbella *Bohater o tysiącu twarzy*. Amerykański uczony – znawca mitologii, antropolog i religioznawca – zajmuje się powszechnością mitu w społeczeństwach i podobnie jak Czarnowski wpisuje postać bohatera w obszar powiązany ze sferą *sacrum*. Campbell traktuje bohaterów jako nośników archetypicznych wzorców, pokazujących uniwersalistyczne prawdy. Praca Campbella była bardzo inspirująca dla wielu badaczy z różnych dziedzin oraz dla samych twórców kultury. To wzajemne oddziaływanie dzieła poświęconego bohaterom i utworów o herosach kultury popularnej widać na przykładzie twórczości Georga Luckasa, który przyznaje, że był inspirowany koncepcjami Campbella⁴.

Zagadnienie wzorów osobowych było przedmiotem refleksji Marii Ossowskiej od pierwszego tekstu *Wzór demokracji* (1944) po monografię *Ethos rycerski i jego odmiany* (1973). Ossowska pisze: „Charakteryzując wzór osobowy jako postać będącą przedmiotem ludzkich aspiracji pozwoliliśmy sobie na znaczną ogólnikowość [...] jak powszechnie wiadomo – należy odróżnić wzory propagowane od wzorów akceptowanych, nadawane i recepcję”⁵. Napisana już w czasach dominacji kultury masowej analiza moralności bohatera oraz uwzględnione przez Ossowską oddziaływanie propagandy komunistycznej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku uwrażliwiło badaczkę na fakt, że „[...] różnica między tym, w jaki sposób się ludzi urabia, a tym jak oni sobie wyobrażają człowieka, którego cenia, może być znaczna”⁶. Dla autorki *Socjologii moralności* wzór osobowy to postać fikcyjna lub realna zachęcająca jednostki czy grupy do naśladownictwa⁷, naśladownictwo to proces polegający na upodabnianiu się do wzoru, powodowany wartością osoby naśladowanej⁸. Uznaję za Ossowską wzór osobowy za postać, która jest przedmiotem aspiracji jednostki. Badaczka moralności

² St. CZARNOWSKI: *Dzieła*. T. IV. *Kult bohaterów i jego społeczne uwarunkowania*. Warszawa 1956, s. 13–31.

³ Ibidem, s. 16.

⁴ J. CAMPBELL: *Bohater o tysiącu twarzy*. Przeł. A. JANKOWSKI. Kraków 2008.

⁵ M. OSSOWSKA: *Ethos rycerski i jego odmiany*. Warszawa 1986, s. 11.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 13.

⁸ Por. ibidem, s. 22.

odwoływała się do badań psychologów społecznych Neala Millera i Johna Dollarda oraz do twórcy społecznej teorii naśladownictwa Alberta Bandury czy nawet prekursora psychologii społecznej Williama McDougalla.

Znamiennym dla historii sportowej rywalizacji jest odniesienie do etosu rycerskiego. Rota pierwszej wersji przysięgi olimpijskiej składanej przez zawodników na nowożytnych olimpiadach od 1920 roku głosi, że będą oni uczestniczyć w igrzyskach zgodnie z duchem rycerskim oraz dla chwały reprezentowanego kraju i sportu⁹.

Spośród współczesnych badaczy Michael Billig (socjolog i psycholog), autor książki *Banalny nacjonalizm*, przez pryzmat analiz ideologii narodowych zajmuje się obszarem zmagania sportowych. Dla Billiga proces codziennego oflagowania ojczyzny odbywa się za pośrednictwem sportu. Dodatkowo traktuje „machanie flagami” jako wentyl bezpieczeństwa odprowadzający energię mas i czyniący świat bardziej bezpiecznym, wolnym od konfliktów opartych na walce, czyli sporów z zastosowaniem przemocy fizycznej¹⁰.

Zagadnienie wzorów osobowych podejmowane jest również w semiologii. Ważne analizy wyszły spod pióra Rolanda Barthesa. Traktuje on opisywane postacie bohaterów w kategoriach mitu. Swoje teksty poświęcił Barthes wielkim aktorkom kina: Grecie Garbo i Audrey Hepburn, lotnikom: Saint-Exuperiemu i Lindenbergowi, duchownym: Billemu Grahamowi i ojcu Pierre. Jednak największe znaczenie ze względu na przedmiot moich badań ma esej *Tour de France jako epepeja*, w którym Barthes wnikliwie zanalizował znaczenie najstarszego i najslawniejszego kolarskiego wyścigu wieloetapowego dla Francuzów i kultury francuskiej, ale również uwzględniając przedstawicieli innych nacji¹¹. W opisywanym przez Barthesa wyścigu rywalizowali w latach pięćdziesiątych na szosach Francji sportowcy o nazwiskach uzupełnionych patronimami wskazującymi pochodzenie etniczne, którzy zgodnie z odkrytym przez semiologa wzorcem narracji funkcjonowali w porządku epepei i epiki współczesnej. Wyścig w 1955 był tryumfem Francuza i Francji w klasyfikacjach indywidualnej oraz drużynowej. Zwycięstwo, po raz trzeci z rzędu, odniósł Louis Bobet, zwany Bobetem Francuzem lub Ludwiczkiem. Według Barthesa: „*Tour de France* wyraża i uwalnia Francuzów za pośrednictwem jedynej fabuły, w której tradycyjne szalbierstwa [...] mieszają się z pozytywną ciekawością, z utopijnym obrazem świata,

⁹ Rota przysięgi złożona w Antwerpii w imieniu zawodników przez szermierza Victora Boina brzmiała następująco: „W imieniu wszystkich zawodników ślubujemy, że pragniemy stanąć do igrzysk olimpijskich we współzawodnictwie opartym na lojalności i poszanowaniu rządzących nimi przepisów oraz uczestniczyć w igrzyskach w duchu rycerskim dla honoru naszych krajów i dla chwały sportu”.

¹⁰ M. BILLIG: *Banalny nacjonalizm*. Przeł. M. SEKERDEJ. Kraków 2008, s. 225.

¹¹ R. BARTHES: *Mitologie*. Przeł. A. DZIADEK. Warszawa 2000, s. 145–156.

który poprzez widowisko w pełni klarownie usiłuje pogodzić człowieka z Naturą"¹². Pomimo już wtedy pojawiającej się komercjalizacji psującej widowisko Barthes uważa, że jednak bilans zysków i strat związanych z *Tour de France* generuje alibi pozwalające uznawać go za fascynujące wydarzenie narodowe. „Bobet jest bohaterem prometejskim; ma wspaniały temperament bojowy, wyostrzony zmysł organizacyjny, jest wyrachowany, z realizmem zmierza do zwycięstwa”¹³. Barthes charakteryzuje również kulturowe znaczenie innych, ważnych, postaci rywalizujących w najpopularniejszym pod względem liczebności widzów wyścigu kolarskim.

Bardzo ciekawe poznawczo koncepcje problematyki mitu i bohaterów można znaleźć w pracach wybitnego niemieckiego uczonego Herfrieda Münklera. Historyk, charakteryzując ewolucję społeczeństw Zachodu, wyróżnił fazy preheroiczną, heroiczną oraz postheroiczną, która dominuje współcześnie. Centralnym zagadnieniem, pozwalającym na wyróżnienie poszczególnych stadiów rozwojowych, jest według Münklera postawa wobec bohaterów. W społeczeństwach postheroicznych występuje niechęć do wchodzenia w konflikty związane z inicjowaniem działań zbrojnych. W *Mitach Niemców* Münkler pisze o mitach politycznych związanych z Fryderykiem Wielkim, cesarzem Barbarossią, Nibelungami. Według niego współczesne społeczeństwo niemieckie jest ubogie w mity. „Jesteśmy papieżem”, „Niemcy to ty” to według niego raczej nagłówki i kampanie reklamowe niż symptomy powstawania i oddziaływania nowych mitów¹⁴.

Jednak wydaje się, że we współczesnej historii Niemiec mamy również do czynienia z silnym oddziaływaniem mitów i mitycznych bohaterów, a używając określeń zaproponowanych przez Münklera, ma to miejsce w społeczeństwie postheroicznym, w którym wielką rolę mitotwórczą odgrywa sport. Mocno oddziałujący współczesny mit niemiecki można było zaobserwować w czasie trwania Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej (2006), a zobiektywizowany został dzięki filmowi dokumentalnemu *Deutschland – Ein Sommermarchen*. Był on również powiązany z wcześniejszą wersją mitu niemieckiego zinstytucjonalizowanego w formie obrazów filmowych, które łączył wspólny tytuł *Das Wunder von Bern* (film fab. i film dok.; 2003/ 2004). W 2014 roku, roku mistrzostw świata w piłce nożnej, miała miejsce w Hamburgu premiera musicalu o wydarzeniach związanych z nieoczekiwanym zdobyciem przez niemiecką reprezentację pucharu Rimeta w 1954 roku, co określa się potocznie jako „cud w Bernie”.

Ramy instytucjonalne tego (post)heroicznego mitu wzmocniło zdobycie przez piłkarzy niemieckich pucharu Rimeta w Brazylii. Czwarty triumf

¹² Ibidem, s. 153.

¹³ Ibidem, s. 154.

¹⁴ H. MÜNKLER: *Mity Niemców*. Przeł. A. KOPACKI. Warszawa 2013, s. 403–414.

Niemiec w piłce nożnej przedstawiany jest przez pryzmat drużyny i bohaterów – Bastian Schweinsteiger (niezniszczalny), Lucas Podolski (dobry duch zespołu), a trener zespołu – poddawany prawie nieustannie krytyce, aż do momentu zdobycia tytułu mistrza świata przez jego zespół – to bohater.

Sądzę, że prowadzone współcześnie poszukiwania podstawowych wzorów, jakie związane są z postaciami bohaterów, rozwijać winny myśl naszkicowaną przez Georga Simmla w artykule *Indywidualizm* (1917). W dobie wojny, która rozpoczynała XX wiek, opisał skrajnie odmienne rozumienie pojęcia indywidualności, które według niego wytworzyła kultura romańska i germańska¹⁵. Simmlowskie podejście do analizy fenomenów społecznych, poszukujące kulturowego (etnicznego) zróżnicowania indywidualnych zachowań, pragnę wykorzystać w opisie narodowych herosów – wzorów osobowych wybieranych i akceptowanych przez Polaków.

Proces heroizacji

W kulturze popularnej w wielu współczesnych społeczeństwach można dostrzec zjawisko heroizacji sportowców, czyli przypisania im silnych bohaterских cech. Ich zmagania na stadionach i przygotowania do zawodów tworzą tło dla krystalizowania się narodowych uczuć. Sportowy sentyment narodowy jednoczy patriotyczne masy i elity. Staje się on częścią banalnego nacjonalizmu, czyli ideologii narodowej życia codziennego, widoczną we współczesnych społeczeństwach Zachodu. Billig stwierdził, że w wydarzeniach sportowych komentowanych w środkach masowego przekazu dokonuje się proces codziennego oflagowywania ojczyzny. Wskazane zostają „nasze zwycięstwa” i „nasi bohaterowie”. Zostaje dokonany podział na kulturowe „my” i „oni”¹⁶.

Heroizacji sportowców dokonuje publiczność zgromadzona wokół sportowych aren i zawodowo komentujący wydarzenie dziennikarze. Dawniej, w czasach wspólnot heroicznych, czyny herosa opiewane były przez poetów, pisarzy – przedstawicieli kultury artystycznej; obecnie przymioty zawodnika zyskują koloryt i popularyzację za sprawą relacji sportowego dziennikarza – dzięki kulturze masowej. Sportowa gadanina (Umberto Eco), czyli reporterski komentarz dla masowej publiczności, staje się wartością „samą w sobie”, cenioną przez odbiorców sportowego widowiska¹⁷.

¹⁵ G. SIMMEL: *Pisma socjologiczne*. Przeł. M. ŁUKASIEWICZ. Warszawa 2008, s. 411–418.

¹⁶ M. BILLIG: *Banalny nacjonalizm...*, s. 113.

¹⁷ U. ECO: *Semiologia życia codziennego*. Przeł. J. UGNIĘWSKA i P. SALWA. Warszawa 1999, s. 215–222.

Polacy zachwycali się słuchanymi w radiu komentarzami Bohdana Tomaszewskiego z dwunastu olimpiad czy przeżywali piłkarskie emocje podczas meczów i zawodów żużlowych komentowanych przez Jana Ciszewskiego. Teraz ramami interpretacyjnymi doświadczeń zbiorowych stały się radiowe relacje „na żywo” Tomasza Zimocha, Włodzimierza Szaranowicza i Marka Józwika, komentujących wyczyny polskich sportowców. Nagrane komentarze przypominane są publiczności po zawodach na forach internetowych, portalach społecznościowych czy serwisie YouTube. Z możliwości ponownego przeżycia emocji biegu na 30 km z udziałem Justyny Kowalczyk i radiowym komentarzem Zimocha skorzystało ponad 400 tys. internautów. Włodzimierz Szaranowicz, który wielokrotnie komentował zawody z udziałem Adama Małysza, podsumowywał łamiącym się głosem karierę zawodnika podczas ostatnich zawodów konkursowych w Planicy w 2011 roku. Marek Józwik komentuje występy Kowalczyk dla polskich widzów, którzy wielokrotnie słyszeli jego zachwyt z osiągnięć biegaczki w zmaganiach z rywalkami oraz z własnymi słabościami, spowodowanymi kontuzjami. Walerian Borowczyk i Mikołaj Sokół – komentatorzy Polsatu – najczęściej tłumaczyli Polakom zasady rywalizacji i rytuały F1 w wyścigach z udziałem Roberta Kubicy.

Podobną rolę w organizacji doświadczenia zbiorowego Niemców mają komentarze reporterów: Waldemara Hartmanna (piłka nożna), Jörga Wontorri (piłka nożna, pływanie), Gerda Rubenbaurera (narcciarstwo), Toma Bartelsa (skoki), Kaia Ebela (wyścigi F1). Brytyjczycy zapamiętali relacje ze sportowych aren Kennetha Wolstenholme (piłka nożna), Johny’ego Taylora (rugby), Murraya Waltera (F1) czy Davida Roberta Coelama (lekkoatletyka), który jako pierwszy dziennikarz w historii za wkład w propagowanie idei olimpijskich został nagrodzony medalem przez MKOl.

Cnoty herosa sportowego

Jakie są cechy polskiego sportowego herosa? Czy są to cechy specyficznie polskie, czyli związane tylko z kulturą narodową? Na podstawie analizy zgromadzonego materiału badawczego (autoryzowane wywiady ze sportowcami, książki biograficzne, wypowiedzi „ekspertów” i „ludzi z ulicy” o herosie) można wskazać, że podziwianych i aprobowanych przez Polaków sportowców cechuje 1. samotność w pracy nad swoimi umiejętnościami, 2. charyzmatyczny trener i wyspecjalizowana drużyna pomocników, 3. udział w bezpośredniej rywalizacji przybierający formę pojedynku, 4. bogactwo materialne, 5. przywiązanie do rodziny i ojczyzny oraz 6. silna

wiara w Boga. Cechy przeze mnie wymienione proponuję nazwać sześcioma aplikacjami wzoru polskiego herosa sportowego.

Pojęcia aplikacji używam metaforycznie nawiązując do jednego ze znaczeń słowa aplikacja jako wzoru lub techniki zdobniczej, polegającej na tworzeniu wzorów. Nawiązuję do badań historyka Nialla Fergusona, który pisał o „aplikacjach Zachodu”, charakteryzując model cywilizacji. Dla Fergusona słowo aplikacja oznacza „instytucje”, w mojej analizie bliższe znaczeniowo jest pojęciu wartości¹⁸. Cechy, które będę analizował we wzorze polskiego sportowca, występują oddzielnie lub w innych połączeniach we wzorach sportowców innych kultur narodowych, w innych społeczeństwach. Dla Polaków sześć wymienionych cech tworzy spójną wiązkę, pozwalającą uznać zawodnika za sportowego narodowego herosa.

Samotność

Pierwszą cechą herosa jest samotność, mimo iż polski sportowy bohater pracuje otoczony przez zaufanych mentorów, osiąga sukcesy i przezwycięża porażki. Przez długi czas startów w zawodach Adam Małysz i Justyna Kowalczyk byli jednak osamotnieni w rywalizacji z mistrzami z innych krajów. Pozostali reprezentanci Polski znacznie odstawali od ich mistrzowskiego poziomu. Z samotnością podczas treningu i startów musi się zmagać zwłaszcza Kowalczyk, gdyż znacznie przewyższa umiejętnościami sportowymi inne polskie zawodniczki. W jej grupie treningowej od 2010 roku znalazł się Maciej Kreczmer, reprezentant Polski w biegach narciarskich. Rywalki Kowalczyk z krajów skandynawskich pracują nad swoją indywidualną wydolnością wysiłkową, ale również nie zaniedbują taktycznego treningu opartego na współpracy zespołu, aby nawet końcówki biegów indywidualnych rozstrzygać w gronie własnej reprezentacji narodowej. Kowalczyk na trasie biegu musi rozwiązywać dylematy taktyczne samodzielnie i w osamotnieniu.

Małysz przez długi czas przewyższał swoją sportową klasą pozostałych kolegów z drużyny. Dopiero w ostatnim roku startów znalazł mocnego sprzymierzeńca i następcę w osobie Kamila Stocha. Jednak więzi w zespole skoczków zawsze były silne. Reprezentanci Polski lubili się wzajemnie, a najbardziej utytułowany zawodnik silnie się angażował w rywalizację reprezentacji, aby swoimi najlepszymi skokami poprawić słabą lokatę narodowego zespołu w zawodach drużynowych. Zaangażowanie Małysza i jego

¹⁸ Por. N. FERGUSON: *Cywilizacja. Zachód i reszta świata*. Przeł. P. SZYMOR. Kraków 2013, s. 38–39.

dobrze wyniki były bardzo widoczne na tle częstych niepowodzeń pozostałych skoczków, kiedy rywalizowały narodowe drużyny.

„Człowiek z ulicy”, czyli przeciętny kibic, ma małą wiedzę o treningu kierowców wyścigowych¹⁹. Rywalizacja w sportach motorowych wydaje się być oparta o umiejętności wykształcone w czasie ćwiczeń na torach wyścigowych lub szosach rajdowych. To tylko część przygotowań kierowców. Podążając za wzorem Michaela Schumachera kierowcy bolidów przygotowują się do sezonu pod względem fizycznym i umysłowym. Dużo biegają i pływają²⁰. Sylwetka kierowcy F1 zgodnie z wymaganiami kinetycznymi wpływającymi na szybkość i stabilność bolidu winna być szczupła, wręcz koścista, z wykształconymi mięśniami karku, zdolnymi przyjąć znaczne obciążenia powstające w trakcie szybkiej jazdy. Obciążenie mięśni karku może przekraczać 25 kg w czasie wykonywania manewrów. Kierowcy nie powinni mieć nadmiernie rozwiniętej pozostałej masy mięśniowej, a zwłaszcza mięśni klatki piersiowej. Przyrost masy mięśni może zmienić w sposób niekorzystny punkt ciężkości bolidu.

Robert Kubica w przygotowaniach korzystał ze wsparcia włoskiej Formula Medicine. W centrum dra Riccardo Ceccarelliego były przeprowadzane operacje Kubicy po wypadkach i opracowywana rehabilitacja, ponadto włoscy specjaliści (wśród nich lekarze, trenerzy, psychologowie, fizjoterapeuci) z Formula Medicine opracowali trening oraz dietę zawodnika na cały sezon²¹.

Kubica mówi, że nie korzysta z porad psychologa²². Inni kierowcy F1 przygotowują się podobnie, choć niektórzy zatrudniają dyplomowanych psychologów. Sebastian Vettel pierwsze dwa tytuły mistrza świata zdobył przy współpracy z fińskim fizjoterapeutą i psychologiem Tommim Parmakoskim²³. Z usług włoskiego centrum medycznego korzystają zawodnicy wielu zespołów wyścigowych F1²⁴. Lekarz Kubicy – dr Ceccarelli – i jego klinika opiekowali się fabrycznym zespołem Toyoty rywalizującym w zawodach na

¹⁹ Terminy „człowiek z ulicy”, a później „ekspert” używam w znaczeniu nadanym im przez Alferda Schutza. Por. A. SCHUTZ: *Światły obywatel. Esej o społecznym zróżnicowaniu wiedzy*. „Literatura na Świecie” 1985, nr 2, s. 269–284.

²⁰ Por. J. GIRALDO: *Historia Formuły 1: ryzyko i pasja – najbardziej widowiskowy sport świata*. Przeł. I. MICHAŁOWSKA i T. JASTRĘBOWSKI. Poznań 2007, s. 198–199.

²¹ Por. S. PARFIAŃOWICZ: *Tajemnica F1 – Treningi zawodnika*. „Przegląd Sportowy” 27.09.2006, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.przegladsportowy.pl> [data dostępu: 9 marca 2014].

²² Por. *Robert Kubica: moja pasja*. Red. M. SOKÓŁ, C. GUTOWSKI. Warszawa 2008, s. 23.

²³ Por. D. PAPADOPOULOS: *Thomi Parmakoski: The Rainer behind a World Champion*. Dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.blogit.mtv.fi> [data dostępu: 7 marca 2014].

²⁴ Por. R. CECCARELLI: *The story of Formula Medicine*. Dokument elektroniczny, pobrano ze strony http://www.formulamedicine.com/en/riccardo_ceccarelli.php [data dostępu: 1 marca 2014].

torach najdroższej i najbardziej prestiżowej na świecie formuły wyścigowej. Bohater cierpliwie pokonuje własne słabości ciała i ducha, by zatriumfować. Kubica zaraz po zakończeniu sezonu startowego w F1 przystępował do treningu ciała i umysłu. Znany był również ze skutecznego stosowania diety pozwalającej na odnoszenie sukcesów w wyścigach, w których kierowcy powinni mieć posturę dżokejów.

Justyna Kowalczyk mozolnie trenuje w okresie letnim. Według Bernadety Piotrowskiej – byłej zawodniczki, a obecnie eksperta narciarstwa biegowego TVP – przerwa po zakończeniu sezonu a przed rozpoczęciem przygotowań do następnych startów trwa dla zawodniczek przez okres dwóch do czterech tygodni. Trening Kowalczyk to wielogodzinne przebywanie w samotności, zmaganie się ze słabościami swojego organizmu, by poprawić szybkość i wzmocnić wytrzymałość. Na rowerze pod górkę, w siłowni z obciążeniami, z plecakiem pełnym ciężarów podczas wbiegania na górskie szczyty. W jej indywidualnym treningu liczą się roboczogodziny; gdy odnosiła zwycięstwa w Pucharze Świata w wieku 23 lat, na trening przypadało ponad 1000 godzin pracy rocznie, a przed igrzyskami w Soczi trenowała około 900 godzin rocznie²⁵. Wcześniej Kowalczyk przypominała trenerowi Wierietielnemu: „Nie ma sensu ciężko trenować i zajmować miejsca w środku stawki. Wolę pracować dwa razy więcej i walczyć o medale”²⁶. Jej trener bardzo często wskazuje, że zawodniczka sama dopomina się o zwiększenie dawek treningowych, a on mimo wieloletniego trenowania mistrzyni biegów narciarskich napotyka na nowe przejawy ambitnej postawy podopiecznej w cyklu przygotowań do startów na śniegu.

Trening skoczka narciarskiego związany jest z koniecznością przestrzegania drakońskiej diety (1500 kal. dziennie)²⁷. Po euforii związanej z seryjnymi zwycięstwami przychodziły w życiu Małysza okresy, w których myślał o zakończeniu sportowej kariery, ponieważ przegrywał konkurs za konkursem. Mówił, że taki krok chciał podjąć po niepowodzeniach na skoczniach tuż przed zdobyciem pierwszej Kryształowej Kuli, czy już później, gdy był utytułowanym sportowcem, a przez dwa sezony nie potrafił zająć miejsca w pierwszej dziesiątce skoczków.

„Skoki to wciąż mój świat” – dla Małysza centralna sfera istotności pierwotnych²⁸. Choć nie udało mu się zdobyć olimpijskiego złota w Vancouver

²⁵ P. WILKOWICZ: *Od świtu do zmierzchu*. „Gazeta Wyborcza” 07.02.2014.

²⁶ J. PINDER: *Już nie muszę się wstydzić. Rozmowa z Justyną Kowalczyk*. „Rzeczpospolita” 04.11.2009.

²⁷ Por. P. WILKOWICZ: *Lekkie leci dalej, czyli głód skokowy*. „Rzeczpospolita”, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.rp.pl/artykul/419687.html> [data dostępu: 17 marca 2014].

²⁸ J. PINDER: *Skoki to wciąż mój świat*. Rozmowa z Adamem Małyszem. „Rzeczpospolita” 05.11.2009.

w 2010 roku, to dwa razy był dekorowany srebrnym medalem za sukcesy na skoczni normalnej i dużej. Małysz rozstał się z karierą skoczka narciarskiego w marcu 2011 roku, kończąc sezon na trzecim miejscu w łącznej klasyfikacji Pucharu Świata. Rozpoczął starty w wyścigach samochodowych, a w 2012 i 2013 został Rajdowym Mistrzem Polski w Rajdach Terenowych. Trzykrotnie uczestniczył w rajdzie Dakar.

Zakończenie kariery narciarskiej i rozpoczęcie udziału w wyścigach samochodowych podobne jest do wyboru, którego dokonał zjazdowiec francuski Luc Alphand – zdobywca alpejskiego Pucharu Świata w sezonie 1996/1997 i zwycięzca rajdu Dakar 2006 roku. Karierę rajdową Alphanda przerwała ciężka kontuzja odniesiona na motocyklu w 2010 roku, a sam francuski mistrz nart i kierownicy kibicuje startom Małysza w rajdach²⁹. Stan zdrowia nie pozwala Alphandowi ścigać się na szosach i bezdrożach, ale teraz rywalizuje w wyścigach żeglarskich; w załodze złożonej z przyjaciół bierze udział w regatach jachtów.

Otylia Jędrzejczak, trzykrotna laureatka plebiscytu na najpopularniejszego sportowca (2004–2006), chcąc powtórnie zdobyć medale, przygotowywała się do igrzysk w Pekinie trenując w basenie na wysokości 2300 m n.p.m. w górach Sierra Nevada. Zawodniczce towarzyszył sztab złożony z trenera, lekarza, masażystów, psychologa i pływaka Pawła Ruraka, który trenującą mistrzyni dyktował tempo, płynąc przed nią. Na igrzyskach olimpijskich w Pekinie Jędrzejczak nie udało się zająć miejsca na podium. Zajęła odległe lokaty. Przygotowując się do rywalizacji o medale przepełnęła 2500 km. Po zakończeniu swojej kariery powiedziała o swoich przygotowaniach: „Spędzałam na zgrupowaniach 257 dni w roku. Z trenerem i z grupą. A do tego codzienne treningi, więc razem jakieś 350 dni. No, 345, bo 5 dni przerwy się znalazło”³⁰. Jędrzejczak i Kowalczyk dzień treningowy zaczynały przed godziną szóstą, a kończyły o dziesiątej wieczorem.

Charyzmatyczny trener i pomocnicy

Bohaterowi towarzyszy charyzmatyczny trener i drużyna pomocników, sztab bohatera. W odniesieniu pierwszych wielkich sukcesów dopomogła Małyszowi, według sportowych komentatorów, mała grupa złożona z trene-

²⁹ Ł. CEGLIŃSKI: *Adam, życzę ci żebyś dojechał do mety. Rozmowa z Luc Alphandem*. 01.05.2011, dokument elektroniczny, pobrano ze strony sport.pl [data dostępu: 6 marca 2014].

³⁰ P. WILKOWICZ: *Od świtu do zmierzchu, czyli codziennie są jakieś igrzyska*. „Gazeta Wyborcza”, sport.pl, ekstra, 07.02.2014, s. 2–3.

ra kadry polskich skoczków Apoloniusza Tajnera, fizjologa prof. Jerzego Żołądzia i psychologa dra Jana Blecharza. Zwycięstwa zaczął odnosić po ponad rocznej współpracy z wspierającą go podstawową triadą specjalistów. Potem dwa razy zaowocowała sukcesami współpraca Małysza z Hannu Lepisto. Nawet kiedy fiński trener został zwolniony z funkcji szkoleniowca reprezentacji Polski przez prezesów PZN, to skoczek zapewniał „mnie z Hannu współpraca układała się znakomicie”³¹ i ostatecznie do współpracy z nestorem trenerów powrócił na własne życzenie, rozpoczynając przygotowania do ostatnich igrzysk olimpijskich w swojej karierze. Postacie trenerów Heinza Kuttina i Łukasza Kruczka mogą służyć jako tło kontrastowe do porównań sportowych wzlotów i upadków Małysza. Kruczek był asystentem Kuttina i przez długi czas nie potrafił zdobyć zaufania najbardziej utytułowanego polskiego zawodnika. Małysz pozostawał z nim w koleżeńskich relacjach, wcześniej razem występowali w zawodach. Przygotowywał się do startów na igrzyskach w Vancouver zgodnie ze swoją mistrzowską wolą pod okiem Lepisto i odniósł sportowy sukces. Na igrzyskach olimpijskich Małysz mówił: „Hannu to wielki trener i człowiek. On cały czas wierzył we mnie, przygotowywał mnie tak, by ta forma przyszła na olimpiadę”³².

Trenerska charyzma może się wyczerpać jak u Apoloniusza Tajnera; opiekuńczy szkoleniowiec występuje od 2006 roku w zestawach ról związanych ze statusem kuratora, a potem prezesa PZN. W nowym zestawie ról Tajnera występują liczne konflikty między poszczególnymi elementami³³. Zaś Łukasz Kruczek, były zawodnik, który nie odniósł spektakularnych sukcesów w sportowej rywalizacji i zarazem młody trener, zyskał w trakcie wykonywania nowego zawodu zdolności, które mogą go predestynować do sprawowania przywództwa charyzmatycznego w kadrze polskich skoczków. Podopieczni Kruczka zaczęli zdobywać czołowe miejsca nie tylko indywidualnie, ale i w rywalizacji drużynowej na Mistrzostwach Świata i zimowych Igrzyskach Olimpijskich.

Justyna Kowalczyk pytana o przyczyny swoich sukcesów, wymienia od razu nazwisko Aleksandra Wierietielnego, jego pracę i zaufanie, jakim go obdarzyła. Po zdobyciu brązowego medalu na igrzyskach w Turynie Wierietielny wyznał: „Gryziemy się jak pies z kotem, kłócimy, wydieramy na siebie. Ale jedno za drugim wskoczyłoby w ogień”³⁴. W czasie pracy wy-

³¹ „Dziennik Zachodni” 19.03.2008.

³² Małysz dziękuje Hannu Lepistoe. PAP, za sport.tvp.pl, dokument elektroniczny. Pobrano ze strony <http://sport.tvp.pl/1355876/malysz-dziekuje-hannu-lepistoie> [data dostępu: 15 marca 2015].

³³ R.K. MERTON: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Przeł. E. MORAWSKA i J. WERTENSTEIN-ŻUŁAWSKI. Warszawa 1982, s. 413–415.

³⁴ R. BŁOŃSKI, J. CIASTOŃ: *Na igrzyskach skłamałszy. Rozmowa z Aleksandrem Wierietielnym*. „Gazeta Wyborcza” 1–2.04.2006.

twarza się silna więź między charyzmatycznym trenerem a zawodnikiem. Spektakularne sukcesy Małysza związane były ze wsparciem przygotowań sportowca przez grupę wyspecjalizowanych ekspertów. Kowalczyk – wraz z pomocnikami – tworzą zespół, małą grupę o silnych więziach wewnętrznych. Oprócz trenera Wierietielnego do drużyny pracującej nad sukcesem zawodniczek w 2014 roku należeli: zawodnik Maciej Kreczmer, serwisemen i asystent trenera Rafał Węgrzyn, były zawodnik Mateusz Nuciak, serwismeni z Estonii Are Mets, Peep Koidu, Ulf Olsson i fizjoterapeuta Przemysław Łżycki³⁵.

Paweł Słonimski, Bartosz Kizerowski, Robert Białecki, a nawet Gyoerg Turi – Węgier, który udzielał konsultacji przed Igrzyskami w Pekinie – to nazwiska trenerów Otyli Jędrzejczak. Po zakończeniu kariery sportowej pływakka silnie podkreślała, jak duże znaczenie dla wyników uzyskiwanych w zawodach miało jej przekonanie, ukształtowane podczas wspólnych treningów, że trener wierzy w sukces. Według niej częste zmiany trenerów spowodowane były osiągnięciem treningowej rutyny bez inspirujących nowości, lub wyczuwalną utratą wiary trenera w możliwości zawodniczek³⁶.

Kto jest trenerem polskiego kierowcy, który stawał na podium wyścigów F1? Robert Kubica wskazuje na ojca, ale role, jakie pełnił Artur Kubica w życiu swojego syna, tworzą bogatszy zestaw. W wywiadzie, zamieszczonym w książce *Robert Kubica. Moja pasja*, zawodnik powiedział: „Ojciec, jako mentor i trener, pomagał mi bardzo dużo. Sam nigdy nie jeździł, ale był wielkim fanem sportów samochodowych. Do sezonu 1998 to właśnie rodzice pokrywali w całości koszty wszystkiego, co było potrzebne [...]. Bez nich nie byłoby mnie w Formule 1”³⁷. Ojciec woził syna po całej Europie w miejsca, w których rozgrywane były zawody, wprowadzając syna w podziw swoim opanowaniem w jeździe za kierownicą furgonetki.

Kiedy Kubica ścigał się w Polsce gokartami, jego trenerem był Wacław Piasecki, szef sekcji kartingowej przy Automobilklubie Krakowskim. Nastoletni kierowca zdobył sześć tytułów mistrza Polski, a w wieku 14 lat został zawodowym kierowcą kartingowym we Włoszech. Na jego późniejszy sukces w F1łożyła się praca zespołu BMW Sauber: szefa zespołu dra Mario Theissen, głównego inżyniera Willy Rampfa, mechaników z pit-stopu, a nawet ponad 700 osób pracujących w zakładach w szwajcarskim miasteczku Hinwil. Małą osobistą drużynę Kubicy tworzy menadżer Daniele Morelli, lekarz dr Riccardo Ceccarelli, który „naszego kierowcę poznał jako piętnastolatka.

³⁵ P. WILKOWICZ: *Drużyna Justyny Kowalczyk*. „Gazeta Wyborcza” 24.02.2014, sport.pl ekstra.

³⁶ O. JĘDRZEJCZAK: *Życie po życiu*. „Gala” 14.10.2013, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.gala.pl/wywiady-i-sylwetki/otylia-jedrzejczak-zycie-po-zyciu-12666> [data dostępu: 17 marca 2014].

³⁷ *Robert Kubica: moja pasja*. Red. M. SOKÓŁ, C. GUTOWSKI. Warszawa 2008, s. 45.

Dzisiaj jest jednym z jego przyjaciół w padoku³⁸. Wypadek, którego doznał polski kierowca podczas przygotowań do sezonu w F 1, kiedy uczestniczył w rajdzie Ronde di Andora na początku 2011 roku, później rehabilitacja kierowcy oraz nowe kontuzje i dalsze leczenie sprawiły, że została zerwana współpraca z drem Ceccarellim, a pierwszoplanową postacią w zespole Kubicy stał się jego polski rzecznik i menadżer Marcin Czachorski. To on informuje o startach polskiego kierowcy w różnych rajdach, które sponzorowane są przez polskie koncerny.

Pojedynki

Sportowy heros rywalizuje z innymi tocząc pojedynki, czyli zмага się przede wszystkim w bezpośredniej rywalizacji z najsilniejszym z konkurentów. Na starcie o palmę zwycięstwa konkuruje ze sobą kilkadziesiąt osób, ale dla publiczności i komentatorów najważniejsze są bezpośrednie boje z udziałem dwóch zawodników. Pierwsze sukcesy Adama Małysza związane były z rywalizacją o mistrzowskie tytuły z Martinem Schmittem, czy Svenem Hannavaldem. W niemieckich środkach masowego przekazu, które mają największą publiczność (m.in. RTL, Bild), zawody były reklamowane, a potem interpretowane przez komentatorów, jako „pojedynek” (*Duel*). Konwencja pojedynku nie jest wyłącznie niemiecką narracją, eksponowaną szczególnie podczas Turnieju Czterech Skoczni, bo te konkursy skoków mają nawet specyficzny, własny element regulamini, odmienny od regulaminu zawodów Pucharu Świata – skoczkowie rywalizują w pierwszej rundzie ze sobą parami.

Podobnie komentowano w RTL wyścigi F1 z udziałem nie tylko reprezentantów innych zespołów fabrycznych lecz w obrębie jednej stajni wyścigowej – Kubica i Heidfeld. Według wzoru pojedynku przedstawiają zmagania sportowców w dokumentalnych filmach francuscy reżyserzy z kanału Arte France et Ethap Production przedstawiając słynnych sportowców: biathlonistów, pary łyżwiarские rywalizujące w tańcach na lodzie czy drużyn rugbyistów Angli i Szkocji, Nowej Zelandii i Australii.

Komentatorzy podkreślają bezpośrednią rywalizację zawodników równych pod względem zalet, umiejętności i godności. „Sportowa gadanina” wyznacza innym sportowcom rolę statystów. Pojęcie pojedynku dominuje w komentarzach niemieckich, oceniających występy wielkich postaci współczesnego sportu. Zostało zastosowane przez polskich komentatorów

³⁸ Ibidem, s. 12.

relacjonujących występy skoczków narciarskich. Zawody na skoczniach w Vancouver przypominały zmagania sprzed czterech lat w Salt Lake City; znów o palmę zwycięstwa konkurowali Simon Ammann i Adam Małysz. Duchowi sportowej rywalizacji utytułowanych skoczków towarzyszyła sympatia. W relacjach między Svenem Hannawaldem a Małyszem można było dostrzec powściągliwość. Podobne zjawisko, czyli zróżnicowanie dystansów społecznych między herosami sportu, dało się zaobserwować podczas biegów z udziałem Justyny Kowalczyk i Marit Bjoergen. Metafora pojedynku-walki obecna jest również w komentarzach zmagania Justyny Kowalczyk. Tomasz Zimoch, relacjonując rywalizację na olimpijskich trasach w 2010 roku, podczas biegu masowego na 30 km krzyczał do mikrofonu: „Gdzie jest Bjoergen? Nie widzi jej Justyna Kowalczyk. Przydałoby się by teraz kijek zamienić w rewolwer i oddać dwa, trzy strzały, drugi kijek w jakąś strzelbę i gdzieś w przenośni, w myślach powiedzieć: Marit nie uciekaj. Marit zwolnij. Marit miej kryzys. Marit daj nam szansę. Ale Marit Bjoergen tej szansy nie dała”.

Zawodniczkami, z którymi Jędrzejczak toczyła często boje na olimpiadach i mistrzostwach świata, były Australijki Petria Thomas i Jessicah Shipper. Rywalizacja między nimi była emocjonująca, gdyż różnice czasu w przepłynięciu dystansu 200 metrów wynosiły setne części sekundy, a laur zwycięstwa związany był nie tylko z medalami, ale również z rekordem świata.

Bogactwo

Bohater sportowy jest bogaty. Posiadany majątek pozwala zaliczyć go w poczet milionerów. Laureaci i laureatki plebiscytu „Przeglądu Sportowego” są osobami zamożnymi, ale wśród sław sportu w Polsce wielu jest zawodników, którzy zarabiają o wiele więcej, a nie byli nigdy na szczycie w rankingu popularności. Roczne dochody Marcina Gortata – koszykarza NBA, Roberta Lewandowskiego, Jakuba Błaszczykowskiego – piłkarzy Bundesliga, czy Wojciecha Szczęsnego, Łukasza Fabiańskiego grających w angielskiej Premiership są wyższe niż zarobki czwórki sportowców uzyskujących pierwsze miejsce na początku XXI wieku w zestawieniu³⁹.

³⁹ *Którzy polscy sportowcy zarabiają najwięcej?* „Superekspres”, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.stefczyk.info/wiadomosci/gospodarka/najlepiej-zarabiajacy-polscy-sportowcy-2012-roku,6674858060#ixzz2udVJzEeb> [data dostępu: 7 marca 2014].

Tylko jednej osobie – Robertowi Kubicy – udało się zdobyć w 2008 najwyższą pozycję w rankingu popularności wśród polskiej publiczności i zarazem zarobić najwięcej pieniędzy spośród sportowców polskich. Zwykle miejsca w rankingu popularności i zarobków są rozbieżne. Najpopularniejsi sportowcy w Polsce pod względem dochodów wśród zawodników zajmują niższe miejsca. Kubica do końca swoich startów w F 1 był najlepiej opłacanym polskim sportowcem⁴⁰.

Po olimpiadzie w Vancouver obliczono, że mistrzyni olimpijska w narciarskim maratonie stanie się w 2010 roku „złotówkową milionerką”⁴¹. Adam Małysz przez dziesięć lat kariery skoczek narciarskiego zarobił 30 milionów zł. Nawet w kiepskim dla skoczka sezonie 2008/2009, kiedy pierwsze seryjne zwycięstwa odnosił Gregor Schlierenzauer, szacowano dochody Małysza na ponad 2 miliony złotych, w tym 200 tys. z premii za miejsce w zawodach⁴². Milionowe zarobki byłego skoczka obecnie związane są z udziałem w rajdach terenowych. W ostatnich dwóch latach pod względem dochodów znalazł się w pierwszej dziesiątce najlepiej zarabiających sportowców według zestawienia opracowanego przez dziennikarzy „Superekspresu”⁴³.

Po nieudanych startach na igrzyskach w Londynie Otylia Jędrzejczak postanowiła zakończyć karierę zawodniczą. W czasach swoich tryumfów została zaliczona do grona 100 najlepiej zarabiających sportowców w Polsce. Nie były to jednak imponujące dochody w porównaniu z innymi zawodnikami. Z dochodami rocznymi w wysokości 306 000 zł uzyskanymi w 2003 według dziennikarzy „Superekspresu” była dopiero na 98 miejscu pod względem dochodów; i to w roku, kiedy zdobyła w Mistrzostwach Świata medal złoty i dwa srebrne. Następnie w 2004 roku Jędrzejczak została wybrana najlepszą sportsmenką w plebiscycie Przeglądu Sportowego. Pod koniec swojej kariery, tuż przed igrzyskami w Londynie, zagrała wraz z lekkoatletą Markiem Plawgo u boku Usaina Bolta w reklamie karty Visa. To był prestiżowy występ i kolejne honorarium.

Paradoks rozbieżności dwóch skal – rankingu popularności i dochodów wśród sportowców – występuje nie tylko w Polsce, ale również innych

⁴⁰ 100 najcenniejszych gwiazd polskiego show-biznesu. „Forbes”, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/100-najcenniejszych-gwiazd/100-najcenniejszych-gwiazd-polskiego-show-biznesu,3642,1> [data dostępu: 14 marca 2014].

⁴¹ K. RAWA: *Ile za mistrza?* „Rzeczpospolita” Eko + 26.03.2010.

⁴² P. SKWIROWSKI, M. SAMCIK: *Ile polski skoczek zarobił w ciągu całej kariery?* 28.03.2011, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,9330725>, [data dostępu: 13 marca 2014].

⁴³ *Złota setka 2013 roku: na Gortata nie ma mocnych.* „Super Ekspres” 30.01.2014, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://gwizdek24.se.pl/inne/zlota-setka-2013> [data dostępu: 14 marca 2014].

krajach. Bardzo zamożny David Beckham – gwiazda Manchesteru United i innych klubów – został wybrany tylko raz w 2001 Sports Personality of the Year w Wielkiej Brytanii. Wśród najbogatszych sportowców na świecie Beckham uplasował się na ósmym miejscu, kończąc karierę we francuskim Paris Saint-Germain w 2013. Wyprzedził w tym rankingu majątku Cristiano Ronaldo i Leo Messiego. Listę osób, które w dotychczasowej karierze sportowej zarobiły najwięcej pieniędzy otwierają golfista Tiger Woods, tenisista Roger Federer i koszykarze Kobe Bryant i James LeBron, gracz footballu amerykańskiego Aaron Rodgers i golfista Phil Mickelson⁴⁴. Wśród zawodników uprawiających sporty zimowe krezusami są amerykański snowboardzista Shaun White, znany również z wyczynów na desce skateboardowej, i koreańska łyżwiarka Kim Yu-na. Nie mieszczą się oni jednak w grupie 100 najlepiej zarabiających sportowców świata. Wysokie dochody sportowców związane są nie tylko z kontraktami za występy na arenach sportowych czy z finansowymi nagrodami za zwycięstwa, ale w znaczącej mierze zyski finansowe zawodników kształtują się pod wpływem lukratywnych kontraktów reklamowych.

W Norwegii największy majątek zgromadziła biegaczka narciarska Therese Johaug, która oprócz honorariów zawodniczych czerpie zyski z kolekcji własnej odzieży oraz z wielu kontraktów reklamowych. Johaug zarobiła w ubiegłym roku kwoty do równowartości 7,5 mln zł⁴⁵. Ta najbogatsza sportsmenka norweska w filmie o przygotowaniach do sezonu narciarskiego, który zrealizowała telewizja NRH, patrząc na wprost do kamery mówi, że „szczęśliwy nie oznacza bogaty”⁴⁶.

Familia i patria

Sportowy heros kocha małą i dużą ojczyznę (społeczność lokalną i narodową); z wzajemnością. We wszelkich przejawach zachowań herosa widać również mocne przywiązanie do rodziny – rodziców, rodzeństwa, żony, potomstwa. Choć rzadko bywa w domu, a najczęściej można go zobaczyć na sportowych arenach lub w trakcie przygotowań do sezonu na treningach, to rodzina stanowi bardzo ważne odniesienia świata społecznego bohatera

⁴⁴ *Lista najlepiej opłacanych sportowców*. „Forbes”, dokument elektroniczny, pobrano ze strony <http://www.forbes.com/pictures/mli45mmlg/the-worlds-100-highest-paid-athletes-4/> [data dostępu: 02 marca 2014].

⁴⁵ P. WILKOWICZ: *Niecierpliwa Terese Johaug*. „Gazeta Wyborcza” 29.01.2014.

⁴⁶ E. LERSVEEN, S. PARFIANOWICZ: *„Chodźcie krówki”*. *Johaug w swoim żywiole*. TVP 2, data emisji 22 lutego 2014.

(ilość dni treningowych czempionów). Wspiera go wytrwale na drodze do sportowych sukcesów.

Józef i Janina Kowalczykowie (rodzice Justyny), Piotr i Krystyna Jędrzejczakowie (rodzice Otylii), Izabela Małysz (żona Adama), Artur Kubica (ojciec Roberta) to nie tylko postacie, które oglądamy podczas przyznania nagrody w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”. Dowiadujemy się o ich wsparciu dla bohatera sportowego z wywiadów, jakie udziela mistrz po zwycięstwach. Nawet kiedy pojawia się okres bez sukcesów, to oddziałują na motywację sportowca, by usilnie trenował i powrócił na ścieżkę zwycięstwa. To rodzice zachęcali do podjęcia treningów i towarzyszyli w drodze na nie. Duża pomoc w dowiezieniu dziecka na treningi wyraźna jest w postawach Artura Kubicy i Piotra Jędrzejczaka, którego zaangażowanie obserwowali mieszkańcy Kochłowic dzielnicy Rudy Śląskiej. Rodzice Justyny Kowalczyk sądzili, że ich zdolna córka będzie prawniczką, a sama Justyna marzyła o medycynie. Zgodzili się za sugestią nauczyciela WF-u i zarazem trenera Klubu Sportowego Maraton w Mszanie na podjęcie przez córkę treningów na nartach biegowych, choć decyzję podjęła sam Justyna⁴⁷. Kowalczyk zaczęła regularnie trenować narciarstwo, gdy miała 14 lat. Wcześniej grała w koszykówkę, piłkę ręczną i uprawiała biegi płaskie i przełajowe, reprezentując szkołę na zawodach regionalnych. Pozostaje w bliskich relacjach z rodzeństwem: starszym bratem i dwiema siostrami.

Małysz za namową ojca Jana i wujka Jana Szturca rozpoczął treningi na skoczni w wieku 6 lat. Wcześniej skakał na skoczniach zrobionych przez dzieci na stokach beskidzkich dolin. Pierwszy skok na małej skoczni (K-17) oddał w centrum Wisły, przy placu targowym, tuż przy drodze i torach kolejowych wiodących do Wisły-Głębcze. Małysz wywodzi się z rodziny o tradycjach narciarskich. Pradziadek Małysza miał własną skocznię, gdzie można było oddawać kilkudziesięciometrowe skoki. Rodzina Małysza była rodziną wielopokoleniową. Ważną rolę odgrywa babcia Helena, o której skoczek często mówi przy okazji swoich sukcesów. Później, kiedy po pierwszych zwycięstwach w indywidualnych konkursach Pucharu Świata przez kilka lat nie odnosił spektakularnych sukcesów i przychodziło zniechęcenie, to żona Małysza była osobą udzielającą mu mocnego wsparcia.

Najwierniejszymi kibicami są najbliżsi – rodzina oraz sąsiedzi. Wisła-Kopydło, Kasina Wielka, Ruda Śląska-Kochłowice to przestrzeń wyznaczająca przyjazne otoczenie. „Wisła Adamowi Małyszowi” – tak nazwano późniejszą plenerową imprezę przygotowaną przez miasto, w którym urodził się i mieszka skoczek. Przydomek, który przypisano skoczкови – „Orzeł z Wisły” – został zaakceptowany przez polskich kibiców i dziennikarzy.

⁴⁷ Por. A. SOSNOWSKI, A. STANOWSKI: *Bieg życia Justyny*. Kraków bdw., s. 33.

Kowalczyk powiedziała o sobie: „Widziałam kawał świata, ale została we mnie dziewczyna ze wsi. Las, pola – to moje klimaty”⁴⁸. Na sportowych stronach dzienników mistrzyni biegów narciarskich figuruje czasami jako „twarda baba spod Turbacza”⁴⁹.

Jędrzejczak, podobnie jak Kowalczyk, opuściła dom rodzinny po ukończeniu szkoły podstawowej i przeniosła się do internatu Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Wracała jednak często do miejsca, w którym się wychowała. Dla Jędrzejczak to miejsce oznacza podwórko przed blokiem, gdzie bawiła się jako dziecko, i mieszkanie nieopodal miejsca pracy ojca, kopalni „Śląsk”, i zarazem obszar, w którym zwracają się do niej w zdrobniały sposób – „Oti”. Podczas triumfalnego powrotu z Aten pływaczka przeleciała z Warszawy helikopterem do Nowego Bytomia – centralnej dzielnicy rodzinnego miasta, by wziąć udział w imprezie „Powitanie Otylii w mieście” i odebrać tytuł Honorowego Obywatela Rudy Śląskiej. Określana była w swoim rodzinnym mieście jako „Duma Kochłowic” lub „rudzianka”. Pływaczka po zdobyciu medali mówiła o sobie: „Jestem taką samą Otylią, jaką byłam. Bohaterem narodowym jest Adam Małysz”⁵⁰.

W tym samym roku Małysz w książce-wywiadzie rzece, który przeprowadzili Maciej Kurzajewski i Sebastian Szczęsny, tuż przed przystąpieniem Rzeczypospolitej do Unii Europejskiej powiedział: „Kocham Polskę i szanuję barwy narodowe”⁵¹. Skoczek kraj rodzinny opisywał również w szerszej perspektywie, kiedy wyznał „jestem za Unią Europejską i uważam, że zjednoczona Europa potrzebna jest nam, a my jesteśmy potrzebni Europie”⁵². Bohaterowie szczególne uniesienia narodowe opisują w dniach sportowych tryumfów. Kowalczyk o swoich przeżyciach w czasie ceremonii medalowej w Vancouver powiedziała: „W takich momentach czuję po prostu wielką radość. Hymnu narodowego zawsze i wszędzie słucham z tym samym doświadczeniem i pokorą. Czuję się po prostu szczęśliwa”⁵³.

Spośród laureatów konkursu „Przeglądu Sportowego” na najpopularniejszego sportowca jedynie Robert Kubica zdaje się z powściągliwością mówić o narodowych uniesieniach i przywiązaniu do ojczyzny. Laureat plebiscytu w 2008 roku większość swojego życia spędził poza Polską. Mały Robert wyjechał do Włoch w wieku 13 lat, by ścigać się w zawodach kartinowych. Odnoszone sukcesy sprawiły, że szybko, bo po roku startów, podpisał kontrakt zawodowy. Kierowca zameldowany jest w Monako. Nie płaci w Polsce podatków. Kiedyś ścigał się na różnych kontynentach, w miejscach,

⁴⁸ A. LITOROWICZ-SIEGERT: *Lubię ostro pod górę*. „Twój Styl” 2009, nr 6, s. 16.

⁴⁹ J. PINDER: *Twarda baba spod Turbacza*. „Rzeczpospolita” 24.02.2009.

⁵⁰ „Super Express” 23.8.2004, s. 2.

⁵¹ A. MAŁYSZ: *Moje życie*. Kraków 2004, s. 121.

⁵² Ibidem.

⁵³ A. SOSNOWSKI, A. STANOWSKI: *Bieg życia Justyny...*, s. 154.

w których zlokalizowane są tory F1. Po kolejnym wypadku, który przerwał jego karierę w wyścigach bolidów, rywalizuje o rajdowe mistrzostwo świata samochodów w kategorii WRC. Osobą odniesienia, bardziej normatywną niż porównawczą, dla Roberta jest jego ojciec Artur. Rodzice się rozstali, mieszkają w różnych miastach w Polsce. Zwykle w trudnych chwilach u boku kierowcy od 2003 roku jest narzeczona – Edyta Witas – i ojciec. Robert Kubica, określając swoje miejsce na skali przywiązania do ojczyzny, wyznał: „Lubię, gdy mój kraj dobrze się spisuje, ale nie nazwałbym siebie szalonym patriotą. Na górze są szaleni ludzie, na dole ci, którzy mają to gdzieś, a ja plasuje się mniej więcej po środku”⁵⁴.

Kierowca podkreśla, że w relacjach z innymi nie daje się ponieść uprzedzeniom, ocenia spotykanych ludzi nie według przynależności narodowej lecz cech osobistych. Powiedział: „W oczach innych Polacy mają różną reputację. Niektórzy mówią, że są sympatyczni, a dla innych to chuligani. Ja jednak myślę, że przede wszystkim są mili. Ale narodowość się dla mnie nie liczy. Liczy się osoba”⁵⁵. Rolę jaką pełnił definiował w wywiadzie, którego udzielił Mikołajowi Sokołowi i Cezaremu Gutowskiemu. Zauważył: „Mam szczęście reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej, startując w jednej z najbardziej popularnych dyscyplin sportowych świata”⁵⁶. Od sezonu 2006 zwykle miał na kasku narodową flagę, choć przepisy nie zobowiązują kierowcy do symbolicznego manifestowania swoich narodowych korzeni. Tylko na Grand Prix Włoch na torze Monza włożył kask z dominującymi barwami flagi włoskiej. Poza tym Kubica sam wklejał często na hełm napis Jan Paweł II. Imiona papieża widoczne były w latach 2006–2009⁵⁷.

Bóg

Uznany za introwertyka Robert Kubica zwykle mało mówi o swoim życiu prywatnym. Kilka razy w karierze kierowcy miał groźne wypadki. Po kraksie na rajdzie Ronde di Andora, która przerwała mu karierę w F1, leżąc w szpitalu poprosił kard. Stanisława Dziwisza o relikwie Jana Pawła II. Kierowca przyznał, że udało mu się ująć z życiem dzięki opiece przyszłego błogosławionego⁵⁸. W późniejszym wywiadzie dla włoskiego dziennika „La

⁵⁴ R. KUBICA: *Nie jestem wielkim patriotą*. „Gazeta Wyborcza” 11.05.2009.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Robert Kubica: *moja pasja...*, s. 48.

⁵⁷ Por. A. BRYKIER: *Zaprojektował i pomalował kaski Roberta Kubicy*. „Gazeta Wyborcza” 21.09.2006.

⁵⁸ Por. <http://ekai.pl/wydarzenia/sport/x38439>.

Repubblica" – gdy został zapytany, czy wiara pomogła mu w powrocie do zdrowia, i przypominano mu, że na kasku w Formule 1 miał wizerunek Jana Pawła II – odpowiedział: „Wiara nie ma z tym nic wspólnego. Miałem zawsze wielki szacunek dla naszego papieża, który uczynił wiele dla nas Polaków. Ale to bardziej szacunek do osoby niż kult” (wywiad dla „La Repubblica”, cyt. za Polskie Radio).

Sytuacjami granicznymi dla Roberta Kubicy były wypadki w wyścigach samochodowych, gdzie obowiązywały reguły rywalizacji sportów motorowych. Systemy oczywistości pierwotnych Otyli Jędrzejczak zostały postawione w szczególnej sytuacji problemowej po wypadku samochodowym, w której poniósł śmierć jej brat i w okresie po największych sukcesach zawodniczkich na olimpiadzie w Atenach, w czasie kiedy przyszedł kryzys wiary w swoje możliwości. Cztery lata po śmierci młodszego brata mówiła „Zawsze jest ze mną, blisko, przy każdej mojej decyzji... Każdego wieczoru z Nim rozmawiam i sprawia mi to przyjemność... Wiem, że zawsze będzie mi pomagał. Wydarzyła się tragedia, na niektóre rzeczy nie mamy wpływu. Tak widać musi być. Wierzę, że Pan Bóg wybiera osoby twardsze, które to przetrzymają. W tym roku odeszła też moja przyjaciółka Kamila Skolimowska. Bardzo ciężko to przeżyłam. Kamila też jest ze mną, trzyma kciuki. Każdy z nas ma jakiegoś aniołka u góry, którego trzeba doceniać i pielęgnować, ale nie dawać mu zbyt dużo zadań⁵⁹”.

Swoją hierarchię wartości Jędrzejczak przedstawia w ewangelicznym wymiarze: „Tak, jak napisano w Biblii: wiara, nadzieja i miłość. A z tych trzech najważniejsza jest miłość. Mam przy kluczach breloczek z takim napisem. Miłość powoduje, że uśmiechamy się i wywołujemy uśmiech u innych. Wiara pozwala nam spełniać swoje marzenia⁶⁰”. W wywiadach udzielony przed i po olimpiadzie w Atenach mówiła o codziennej modlitwie, znaku krzyża przed zawodami. Jędrzejczak szczególnie związana jest z sanktuarium Matki Bożej w Licheniu⁶¹. Ostatnie starty pływackie na igrzyskach w Londynie były nieudane. Mimo dużego wysiłku przygotowań efekt okazał się tak słaby, że był przyczyną też zawodniczkich po przegranym półfinale. Karierę pływacką zakończyła w 30 roku życia.

O religijności Justyny Kowalczyk można wnioskować tylko pośrednio, w oparciu o relacje poświęcone duchowości jej rodziny, udział w mszach świętych i nabożeństwach w roku liturgicznym oraz pielgrzymowanie do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, w których brała udział Justyna wraz z rodzeństwem i rodzicami, kiedy mieszkała w Kasinie Wielkiej w domu nieopodal kościoła parafialnego. Autorzy biografii biegaczki napi-

⁵⁹ Otylia Jędrzejczak: *Żeby tak być dla kogoś całym światem*. Wywiady i sylwetki. „Gala” 02.10.2009.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ M. BEDNARSKA: Wywiad z Otylią Jędrzejczak. „Gala” 02.08.2004.

sali: „Justyna nie lubi jednak rozmawiać na tematy religijne, o swoich przeżyciach duchowych. Uważa, że są to kwestie osobiste, które nie powinny innych obchodzić. Mama zdradziła jednak, że córka ‘wyskakuje’ podczas treningów do pobliskich kościołów na Msze św. i wciąż nosi krzyżyk, który dostała od niej wiele lat temu”⁶².

W odróżnieniu od Justyny Kowalczyk, Adam Małysz nie unika mówienia o sferze *sacrum*. Skoczek narciarski pochodzi z rodziny ewangelicko-augsburskiej. Ale jego żona i córka są katoliczkami. Małysz uczestniczy w życiu parafii luterańskiej, ale mówi, że często chodzi do kościoła katolickiego. Kiedy po zakończeniu kariery skoczka narciarskiego wspominał swój występ na zimowych igrzyskach olimpijskich w Vancouver, kiedy intensywnie trenował indywidualnie z Hannu Lepistoe, by zdobyć olimpijskie laury, powiedział: „Dałem z siebie 100 procent i traktuję te dwa srebra jak złoto. Modliłem się, prosiłem Boga, żeby mnie anioły poniosły jak najdalej, żeby się udało zdobyć medal”⁶³. Podczas kariery zawodniczej, nawet w egzotycznych częściach świata odwiedzał różne świątynie. Interesował się doświadczeniem religijnym w duchowości niechrześcijańskiej, ale jego poszukiwania dotyczyły powszechności Boga doświadczanego w różnych kulturach. Jego wypowiedzi o religii są usystematyzowane i przesyczone mocną wiarą, ale zarazem duchem ewangelicznego apostołstwa, objawiającego się w świadectwie o łaskach, jakich się od Stwórcy doznało: „Często się modłę. Proszę Boga przede wszystkim o opiekę, zdrowie i nie chodzi tylko o mnie, ale przede wszystkim o całą moją rodzinę”⁶⁴. Małysz przytacza epizody z własnego życia, które można nazwać sytuacjami granicznymi, pozwalające mu doświadczyć boskiej opieki i umacniającymi jego wiarę. Stwierdził dobitnie: „W moim życiu było wiele sytuacji, o których sądzę, że coś się stało z boską pomocą”⁶⁵.

Ewangeliczny, apostołski wymiar jego doświadczeń jako zawodnika, manifestowany wyraźnie od sezonu 2000/2001 to nowa jakość wśród polskich herosów sportowych, która pojawiła się na początku XXI wieku. Jest ona również widoczna w postawie Kamila Stocha, który wygrał plebiscyt na najpopularniejszego sportowca w roku zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi.

⁶² A. SOSNOWSKI, A. STANOWSKI: *Bieg życia Justyny*. Kraków [b.d.w.], s. 23.

⁶³ R. LENARSKI, P. WILKOWICZ: *Alfabet olimpijski*. „Gazeta Wyborcza” 24.02.2014.

⁶⁴ A. MAŁYSZ: *Moje życie*. Kraków 2004, s. 83.

⁶⁵ Ibidem, s. 84.

Zakończenie

Czy sportowe laury zapewnią Adamowi Małyszowi, Otylii Jędrzejczak, Robertowi Kubicy i Justynie Kowalczyk miejsca w narodowym panteonie? Tylko pływaczka pochodząca z Rudy Śląskiej zakończyła zawodniczą karierę. Małysz zdobył licencję kierowcy i ściga się w rajdach samochodowych (cross country), a Kubica, któremu wypadek uniemożliwił udział w wyścigach F1 rywalizuje o tytuł rajdowego mistrza świata w serii WRC. Kowalczyk nie zapowiedziała końca kariery w narciarstwie biegowym, choć jako zawodniczka staruje już kilkanaście lat. Podjęcie decyzji o zakończeniu udziału w rywalizacji sportowej bardzo popularnym polskim herosom przychodzi stopniowo, z namysłem, po wielu wahaniach.

W czasach kształtowania się społeczeństw narodowych idee narodowe były uprzedmiotowione w działaniach świętych, królów, wojowników, czy wreszcie genialnych twórców. Kult bohaterów opisywał Florian Znaniecki w książce *Współczesne narody*. Choć w XX wieku, zwłaszcza po II wojnie światowej, oddziaływanie heroicznych wzorów w wielu społeczeństwach traciło na znaczeniu, to w pamięci historycznej zakorzeniły się silnie pewne wzorce osobowe, a pojawienie się nowych bohaterów wpisane było w najnowsze dzieje narodów. W Polsce na przełomie XX i XXI wieku przedmiotem narodowej dumy Polaków była postać Jana Pawła II. Powszechnym szacunkiem darzy się czyny Józefa Piłsudskiego oraz Tadeusza Kościuszki. Autorzy raportu *Spółeczeństwo polskie wobec przeszłości* zauważają, że w ocenie zachowań bohaterów narodowych wzrasta znaczenie wartości związanych z cnotami osobistymi, religią i rozślawieniem Polski w świecie, czy działaniem na rzecz demokracji⁶⁶. Maleje rola cech związanych z sukcesami militarnymi, pomimo że w narodowym panteonie znajdują się wojskowi dowódcy.

Na razie nie ma w nim herosów sportu. Należą oni do obszaru kultury masowej – pojawiają się i znikają na pierwszych stronach gazet lub zapraszani są po sukcesie do popularnych programów TV. Mają status idoli, gwiazd, czyli wzorów osobowych, które imponują publiczności, ale przemijają, najpierw olśniewająco błyszczą, a potem szybko gasną⁶⁷.

Odwołując się do wzrostu (politycznego, ekonomicznego i kulturowego) znaczenia sportu w społeczeństwach XX/XXI wieku można postawić na koniec tezę, że współcześni wybitni sportowcy to grupa społeczna „dzia-

⁶⁶ B. SZACKA, A. SZPOCIŃSKI, P.T. KWIATKOWSKI: *Spółeczeństwo polskie wobec przeszłości*. PAN ISP – Pentor, wrzesień 2004, s. 21–22. Raport z badań udostępniony przez autorów.

⁶⁷ *Nowa Polka idolka*. „Polityka” 07.03.2009.

łająca na rzecz społeczeństw o kulturach narodowych" (Florian Znaniecki). Ich oddziaływanie na otoczenie społeczne najlepiej widać w czasie okresu narodowej euforii związanej z odniesionymi zwycięstwami niezależnie od tego, czy są to sportowcy niemieccy wracający na pokładzie luksusowego statku do Hamburga po sukcesach na Olimpiadzie w Londynie, czy jest to ugandyjski maratończyk, który zdobył jedyny medal złoty dla swojego kraju startując w tych samych Igrzyskach i jest witany przez tłumy w stolicy Ugandy, w Kampali.

Sportowi narodowi bohaterowie mogą się stać częścią tożsamości narodowej, jeżeli proces heroizacji doprowadzi do zakorzenienia się wzorów zachowania przez nich proponowanych w narodowej mitologii i kulturze popularnej, które wpisywane są w poczet fundamentalnych cech tworzących są fundamentem narodowego poczucia odrębności⁶⁸.

Bibliografia

- BARTHES R.: *Mitologie*. Przeł. A. DZIADEK. Warszawa 2000.
- BILLIG M.: *Banalny nacjonalizm*. Przeł. M. SEKERDEJ. Kraków 2008.
- CAMPBELL J.: *Bohater o tysiącu twarzy*. Przeł. A. JANKOWSKI. Kraków 2008.
- CZARNOWSKI St.: *Dzieła*. T. IV. *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże*. Warszawa 1956.
- ECO U.: *Semiologia życia codziennego*. Przeł. J. UGNIEWSKA i P. SALWA. Warszawa 1999.
- FERGUSON N.: *Cywilizacja. Zachód i reszta świata*. Przeł. P. SZYMOR. Kraków 2013.
- GILARDO J.: *Historia Formuły 1: ryzyko i pasja – najbardziej widowiskowy sport świata*. Przeł. I. MICHAŁOWSKA i T. JASTRZĘBOWSKI. Poznań 2007.
- MAŁYSZ A.: *Moje życie*. Kraków 2004.
- MERTON R.K.: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Przeł. E. MORAWSKA i J. WERTENSTEIN-ŻUŁAWSKI. Warszawa 1982.
- MÜNKLER H.: *Mity Niemców*. Przeł. A. KOPACKI. Warszawa 2013.
- OSSOWSKA M.: *Ethos rycerski i jego odmiany*. Warszawa 1986.
- Ossowska M.: *Wzór obywatela w ustroju demokratycznym*. Warszawa 1946.
- Robert Kubica: *moja pasja*. Red. M. SOKÓŁ, C. GUTOWSKI. Warszawa 2008.
- SIMMEL G.: *Pisma socjologiczne*. Przeł. M. ŁUKASIEWICZ. Warszawa 2008.
- SMITH A.D.: *National Identity*. London 1991.
- SOSNOWSKI A., STANOWSKI A.: *Bieg życia Justyny*. Kraków b.d.w.
- SCHUTZ A.: *Światły obywatel. Esej o społecznym zróżnicowaniu wiedzy*. „Literatura na Świecie” 1985, nr 2.
- ZNANIECKI F.: *Współczesne narody*. Warszawa 1996.

⁶⁸ A.D. SMITH: *National Identity*. London 1991, s. 14.

Gazety, czasopisma i druki elektroniczne

- 100 najcenniejszych gwiazd polskiego show-biznesu. „Forbes”, dokument elektroniczny <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/100-najcenniejszych-gwiazd/100-najcenniejszych-gwiazd-polskiego-show-biznesu,3642,1>.
- BEDNARSKA M.: Wywiad z Otylią Jędrzejczak. „Gala” 02.08.2004.
- BŁOŃSKI R., J. CIASTOŃ J.: Na igrzyskach skłamałiśmy. Rozmowa z Aleksandrem Wierietielnym. „Gazeta Wyborcza” 1–2.04.2006.
- BRYKIER A.: Zaprojektował i pomalował kaski Roberta Kubicy. „Gazeta Wyborcza” 21.09.2006.
- CECCARELLI R.: *The story of Formula Medicine*. Dokument elektroniczny http://www.formula-medicine.com/en/riccardo_ceccarelli.php.
- CEGLIŃSKI Ł.: Adam, życzę ci żebyś dojechał do mety. Rozmowa z Luc Alphandem. 01.05.2011, dokument elektroniczny <http://www.sport.pl>.
- JĘDRZEJCZAK O.: Życie po życiu. „Gala” 14.10.2013, dokument elektroniczny <http://www.gala.pl/wywiady-i-sylwetki/otylia-jedrzejczak-zycie-po-zyciu-12666>.
- KUBICA R.: Nie jestem wielkim patriotą. „Gazeta Wyborcza” 11.05.2009.
- LENARSKI R., WILKOWICZ P.: Alfabet olimpijski. „Gazeta Wyborcza” 24.02.2014.
- LEERSVEEN E., PARFIANOWICZ S.: „Chodźcie krówki”. Johaug w swoim żywiole. TVP 2, data emisji 22 lutego 2014.
- Lista najlepiej opłacanych sportowców. „Forbes”, dokument elektroniczny <http://www.forbes.com/pictures/ml45mm1g/the-worlds-100-highest-paid-athletes-4/>.
- LITOROWICZ-SIEGERT A.: *Lubię ostro pod górę*. „Twój Styl” 2009, nr 6.
- Małysz dziękuje Hannu Lepistoe. PAP, za sport.tvp.pl, dokument elektroniczny <http://sport.tvp.pl/1355876/malysz-dziekuje-hannu-lepistoe>.
- Nowa Polka idolka. „Polityka” 07.03.2009.
- Otylia Jędrzejczak: Żeby tak być dla kogoś całym światem. Wywiady i sylwetki. „Gala”, 02.10.2009, nr 41/09.
- PAPADOPOULOS D.: *Thomi Parmakoski: The Rainer behind a World Champion*. Dokument elektroniczny <http://www.blogit.mtv.fi>.
- PARFIANOWICZ S.: Tajemnica F1 – Treningi zawodnika. „Przegląd Sportowy” 27.09.2006, dokument elektroniczny <http://www.przegladsportowy.pl>.
- PINDERA J.: Już nie muszę się wstydyć. Rozmowa z Justyną Kowalczyk. „Rzeczpospolita” 04.11.2009.
- PINDERA J.: Skoki to wciąż mój świat. Rozmowa z Adamem Małyszem. „Rzeczpospolita” 05.11.2009.
- PINDERA J.: Twarda baba spod Turbacza. „Rzeczpospolita” 24.02.2009.
- RAWA K.: Ile za mistrza? „Rzeczpospolita” Eko+ 26.03.2010.
- SKWIROWSKI P., SAMCIK M.: Ile polski skoczek zarobił w ciągu całej kariery? 28.03.2011, dokument elektroniczny <http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,9330725>.
- WILKOWICZ P.: Drużyna Justyny Kowalczyk. „Gazeta Wyborcza” 24.02.2014.
- WILKOWICZ P.: Od świtu do zmierzchu, czyli codziennie są jakieś igrzyska. „Gazeta Wyborcza” 07.02.2014.
- WILKOWICZ P.: Lekkie leci dalej, czyli głód skokowy. „Rzeczpospolita”, dokument elektroniczny <http://www.rp.pl/artykul/419687.html>.
- WILKOWICZ P.: Niecierpliwa Terese Johaug. „Gazeta Wyborcza” 29.01.2014.
- WILKOWICZ P.: Od świtu do zmierzchu, czyli codziennie są jakieś igrzyska. „Gazeta Wyborcza” 07.02.2014.
- Złota setka 2013 roku: na Gortata nie ma mocnych. „Super Ekspres” 30.01.2014, dokument elektroniczny, <http://gwizdek24.se.pl/inne/zlota-setka-2013>.

Piotr Wróblewski

Polish sports heroes of 21 century
The patterns of behaviour of the Poles

Summary

The article analyses personal behaviours that are adopted by Polish society during the plebiscite for the most popular sportsman. The author takes an interdisciplinary approach, availing himself of the attainments of scientists in sociology (Ossowska, Bilig), history (Munkler) and cultural studies (Barthes, Eco). On the basis of qualitative analyses, the candidature of the Polish sports hero has been determined. It embodies virtues (attributes) that constitute the social image of the hero. The Polish sports hero is characterized by /1/ being alone in their endeavour to increase their capabilities, /2/ working with a charismatic coach and a specialized supporting team, /3/ participating in a direct rivalry, which takes form of a duel, /4/ affluence, /5/ attachment to family and homeland, /6/ a publicly demonstrated belief in God.